



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty i Miesięcznik z przynależną pocztową i edycją: dla domów 100 mk. Dla odbiorczych pisemno na miesiąc 170 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nieparowemu jednokolumny i trójkolumny 40 mk. za II i III kolumnie 25 marek, na IV kolumnie 30 marek. Drobnie ogłoszenia po 10 mk. na wiersz. Najtańsze ogłoszenie 75 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów osobliście z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękoписów nadawanych redakcji nie wraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZESTOCHOWA, al. Panny Marii Nr. 68. Telefon Nr. 68. Przynależna pocztowa Nr. 68

Na zeszytach schwał Związku Pracy Powołano wszystkie komunisty instytucji przemysłowych i społecznych podlegają opłaceniu.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązująca wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

SZKLANKI w skrzynkach po 50 tuzinów

będą sprzedane w drodze przetargu przez Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego „DEMAT” w Warszawie, Królewska Nr. 23.

Szczegóły patrz

„DEMABIL” zeszyt 3-ci.

Termin składania ofert 21 września b. r.

Targi o władzę

Od tygodnia trwają znowu gorzące targi o władzę nowego rządu polskiego. Opczma większość Sejmu stanęła niży na stanowisku rządu koalicyjnego, t. j. rządu opartego na wyrażonej większości sejmowej i pewnego w każdej chwili porzucenia tej większości.

Jeżeli wobec tego przypomni sobie utarię w demagogicznej agitacji wiekowej komunał, że wszystkie bez wyjątku stronnictwa stojące na t. sw. gruncie „paradowym”, milują Ojczyznę naderwysoko i gotowe są dla jej dobra do największych ofiar i poświęceń, tedy się możemy poprostu zrozumić, dlaczego przesilenie trwa tak długo?

Wszak położenie wewnętrzne i zewnętrzne państwa jest podobno naprawdę poważne? Wszak każdy dzień „bezładu” przynosi państwu olbrzymie szkody materialne i materialne, potęguje dezorganizację i szkodę wewnątrz, wymaga niebezpieczeństwa zewnętrznego?

Tak, lecz tym razem obok sporu o mandat wyłania się inny motyw, utrudniający porozumienie. Idzie o ustalenie polityki wewnętrznej na dłuższy przedział czasu, idzie o system rządzenia, który prawdopodobnie przeszedł aż do zwolnienia nowego Sejmu. Idzie o to, czy do kół rządów „centralnych” dodać pryncypalnie lewicowych, czy też prawicowych.

Stronnictwa centrowe, t. j. P. S. L., Narod. Zjedn. Lud., Klub Pracy Konst. Zjednoczenie Mieszkańskie, wreszcie grupa katolicko-ludowa Matakiewiczów, liczą ogółem 170 głosów. To jest właśnie cwo centrum, na którym opierał się gabinet Witos. Sejm liczy 400 posłów, większość musi się oprzeć co najmniej na 210—220 posłach. I nietylko musi się oprzeć, ale musi być pewna ich stałego poparcia. A więc stronnictwa centrowe muszą połączyć 40—45 posłów z lewicy lub z prawicy, do współdziałania, aby utworzyć konieczną większość.

Przy tego rodzaju operacji, stronnictwa tworzące większość, muszą sobie poczynić wzajemne ustępstwa, a to ze swej strony wymaga sporo czasu. Tam się tłumaczy właśnie przewlekłość przesilenia. Albowiem, przylgając do współdziałania N. P. R., a bardziej jeszcze „Wyzwolenie”, stronnictwa centrowe muszą się zdecydować na pewne postulaty natury radykalnej, przynajmniej w pewnych dziedzinach bieżącej polityki wewnętrznej. Z drugiej strony—wchodząc w kooperację z prawicą, muszą się zdecydować w najdłuższych zarysach na polityce wewnętrznej na wytyczne, ustalone przez potężny blok prawicowy. Przedstawiciele prawicy odwołują się wyraźnie: dacie nam w rządzie tyle miejsca i o takim znaczeniu, jakie przedstawiamy w Sejmie. A sblockowane prawica, t. j. Związek Ludowo-Narodowy, Chrześc. Narod. Stron. Robotnicze i grupa Dubanowiczów, rozporządzają w Sejmie niemal 120 głosami, gdy centrum siedzi 170 głosami.

Istnieją więc dwie możliwości rządów koalicyjnych z wykluczeniem P. P. S. i Siąpińskich, którzy do żadnego rządu wejść nie chcą. Pierwsza—to blok prawicy i centrum o 280—290 głosach, druga—to blok centrum, N. P. R. i Wyzwolenia o 220 głosach.

Innego wyjścia niema. Jeżycaktem u wagi jest klub P.S.L. Jeżeli się przechylili w współdziałaniu z prawicą—utworzy się właśnie rząd, rozporządzający poważną większością, o zabarwieniu silnie prawicowym. Jeżeli przechylili się ku lewicy—kosztem poważnych koncesji na rzecz polityki „Wyzwolenia”, utworzy się również większość zdecydowana, pozostawiająca na lewo słabą już opozycję P. P. S. i Siąpińskich, na prawo zaś swarzą i w dalszym ciągu bezwzględnie opozycję sjednoczonych grup prawicowych.

Wszystko będzie zależało od ceny, której zażąda Wyzwolenie za udział w rządach. Gdyby „targu” z Wyzwoleniem nie dobito, koncepcja rządu centrowo-lewicowego musi upaść, bowiem bez tego stronnictwa (23 głosy) nie utworzyłaby się konieczna większość. Wtedy pozostałoby tylko koncepcja rządu centrowo-prawicowego. Być może jednak, że i tę koncepcję podminuje atakierstwo ponad wszelką wątpliwość stanowieniem wazymnym—społeczny i polityczny—Związek Lud. Narodowy i Polskiego Stron. Ludowego „Piast”.

Także są perspektywy udziałów o utworzenia nowego rządu, opartego na pewnej większości sejmowej—dziś. Ale każda chwila rodzi coraz nowe możliwości. Więć niewykluczone i to, że układy nie doprowadzą do porozumienia. A wtedy utworzy się rząd z tych, którzy zachęca go utworzyć, nie oglądając się na większość. Takim był w ciągu kilku ub. miesięcy rząd centrowy Witos.

Byłoby to w każdym razie najmutniejsza rozwiazanie sprawy, podlegające za sobą słabość rządu, dalszy smęć w wewnątrz i wpływ się w walce z potężną opozycją, gdy wszystkie siły tak są niezbędne dla retawienia zagrożonej nary państwowej. Nadto rząd taki byłby bardzo krótkotrwały i rychło nadciągnęłoby nowe przesilenie gabinetowe z wszystkimi jego szubnymi skutkami. A po tem—pozostawałoby już chyba dyktatura, o czem coraz częściej psembują w sferach politycznych Warszawy, rozwiązanie Sejmu, który nie chce dobowolnie utąpić mimo wykazywanej dotychczas stale niudolności, i sacietrawienia stronnictwa, nie dopuszczającego do utworzenia silnego rządu kosztem wzajemnych ustępstw dla dobra państwa.

O konieczności rozwiązania Sejmu i zarządzenia jak najszybciej wyborów do sejmu stałego pialaliśmy na tem miejscu niejednokrotnie. Jast to pogląd olbrzymiej większości narodu. Wyrażają go zarówno stronnictwa prawicy, jak i lewicy, i to oficjalnie, jak to uczynił np. ostatnio w imieniu bloku prawicowego poseł Głabński. Rozwiązanie Sejmu domaga się N. P. R. i Wyzwolenie, nie mówiąc już o innych grupach lewicowych. Mimo

to Sejm trwa, a wiesz z nim utrzymuje się ra powiększył naszego życia wewnętrzne nie kończący się rozgardias partyjny i nieustanne gorzące walki o udział w rządach, które chwleją się szarzą po utopieniu, a po kilku tygodniach rozsypują się w gruzy.

Jeżeli nasze stronnictwa sejmowe nie sakcząją jak najrychlej obecnego przesilenia gabinetowego, tworząc rząd silny,

swarty, możliwie jednolity—słońca raz jeszcze, oby ostatni—dowód, że największym wrogiem państwa jest pierzawy w Polsce szarychwatałej Sejm polski, powołany do odbudowy jej mocy. A kon sakwencji chyba już nasz suweren seml wreszcie wyślągną, nie czekając, aż wyciągnie jej nerdy.

Częstochowa, 15 | 9—21 r.

Sprawa litewska w Lidze Narodów.

Genewa. Nowy projekt Hymansa, w odpowiedzi na który Litwa wyraża raskom o zgodę, będąca wyszyc problematyczną Polska zaś daje jasną i stanowczą odmowę, nawet wstąpię go choćby tylko pod rozkazem,—został jak wiadomo wręczony delegacjom osobno w dniu 3-m b. m. W tym że dniu Hymans oświadczył, że awia obie delegacje na posiedzenie w dniu 12-m b. m. w tym celu, aby się one wypowiedziały w sprawie nowego projektu. Wszelako równocześnie Hymans zaproponował obu delegacjom, aby przysłyły jego nowy projekt en bloc bez dyskusji. Wobec takiej podwójnej propozycji, wychodzącej poza ramy stanu prawnego, delegacja polska zajęła stanowisko wybitnie naczachwane rezerwą. Szef delegacji polskiej prof. Akasany ograniczył się wówczas do dania

obietnicy Hymansowi, że nowy jego projekt przedłoży swemu rządowi, przysłem już wówczas odradu dał wytyz swoim osobistym bardzo poważnym zastrzeżeniem.

Odpowiedź konkretna została doręczona we wtorek wieczór, z równoczesnym zawiadomieniem o przejściu do porządku dziennego nad nowym projektem Hymansa i nad nową propozycją przejścia projektu en bloc, albowiem chło propozycje nie mają żadnej racji bytu ani pod względem prawnym ani pod względem staru faktycznego. Jak informują z kół dobrze poinformowanych, wobec nowowytworzonej sytuacji sprawa litewska wejdzie pod obrady Rady Ligi, a może nawet plenarnego Zgromadzenia Ligi.

Zapowiedź nowej prowokacji.

Berlin. Dalsze pisma lewicowe donoszą o nowych przygotowanych reakcjonalistów niemieckich do wywołania nowych zaburzeń na G. Śląsku, któreby obok mordostaw politycznych, w rodzaju samordowania Erzbergera były dalszym krokiem dżęz grup reakcyjnych do obalenia dalszego ustroju państwowego Niemiec.

„Morgen Post” donosi w tej sprawie że w miejscowości Bilau, koło Neles, od kryto organizację spiskowców, utworzoną z resztek Selbstschutzu i utrzymującą ściale stacunki i reakcyjne kolonie niemieckimi w Bawarii i Prusach Wschodnich, z którymi organizacja ta utrzymuje korespondencję za pośrednictwem specjalnych kurjerów. Członkowie tej organizacji posiadali beprawne legitymacje wojskowe. Wspomniane pismo podaje dalej, że spiskowcy są posilkowani o samordowanie 4 b. członków Selbstschutzu

tau w miejscowości Els. Kierownikiem spiskowców jest decent uniwersytetu Ruge aresztowani zostali dalsi. — Znalaziono u nich fałszywe dokumenty. Centrala utrzymywała własną służbę kurierską pomiędzy Monachium, Berlinem i Krakowem. Pod jej rozkazami była zorganizowana organizacja „Myśliwych” (Jagdkommando).

Stwierdzono, że do Południowej Bawarii ekspedjowane były z całych Niemiec transporty pomocnicze w celu wzięcia prawicowego zamachu stanu w razie, gdyby Kahr stał obalony.

Niemieckie wybiegi.

W listopadzie 1918 roku, bawarski rewolucyjny prezydent Karl Eisner, opublikował dokumenty i wyciągi z aktów państwa niemieckiego, w celu oświecenia przedwojennej polityki rządu cesarstwa i historycznego ustalenia, że wycielenie wojny światowej było winą Niemiec.

Obecnie jednak Niemcy wypierają się owego wysnawia rewolucyjnych przywódców. Specjalny wydział dla sbandania dokumentów bawarskich o wojnie światowej przeprowadził studia, których wyniki ogłosił Dr. Dirr w „Münchener Neuste Nachrichten”.

Dr. Dirr utrzymuje, że kłamstwo wrogie o (jedynie i przeważnie) winie Niemiec w wywołaniu wojny nie może się ostać wobec sprawliedliwego osądzenia faktów. Zastawia szereg dokumentów dyplomatycznych, raportów posłów zagranicznych, by dowiedzieć, że rząd berliński miał ra celu zażeganie wojny przez

słokalizowanie sporu austro-serbkiego. Słynny raport ambasadora niemieckiego w Paryżu, von Schöna, został—srdaniem dra Dirra—sfałszowany przez Eisnera.

Cała sprawa była dalsiem kłki rewolucyjnej bawarskiej, która w razie operu rządu rzeszy groziła oderwaniem się południa Niemiec. Nadzwyczajny interesujący szczegół podaje Dr. Manckle, rewolucyjny poseł Bawarii w Berlinie w swej rozmowie z Maksymilianem Hardenem, który był zdania, iż dla podniesienia ducha rewolucyjnego należy ogłosić tajne akta i stawić ich przed trybunał państwa.

Znaczną rolę odegrał wpływ amerykańka Jerzego Herron, podającego się za satanego prezydenta Wilsona. Za Zawarcją, gdzie bawił Herron, stał on telegraficznie wiadomości do Monachium, namawiając Eisnera do otwartego przyniesienia się Niemców do wywołania wojny, oraz (opelnionych) szredni i okrucieństw. Moralny wpływ takiego postąpienia miał zdecydować o większej pobliżowości

zwycięskiej ententy. W tym samym duchu pisał profesor Fö ster, bawarski przedstawiciel w Szwajcarii. Eisner dał się przekonać i ogłosił szafstwowane dokumenty.

Niemcy więc zostały przez rewolucjonistów oszukane, a cel zgodzenia warunków ententy chybił. To też z całą pewnością wysypują teraz reakcyjni Niemcy przeciw Eisnerowi, Fö sterowi i Hardenowi (który nie żałuje nierzaz gorących prawd swym współzłomkom), oraz żądają stawienia ich przed trybunał państwa, jako szkodzińców narodowych.

Telegramy

Sprawa Śląska w Lidze Narodów

Genewa. W kwestii Górnego Śląska alykań, że prace Rady Czterech prowadzone są bardzo guntownie i że wskutek tego nie należy oczekiwać rychłego rozwiązania. Oprócz materiału, dostarczonego ze strony Polski i Niemiec, Rada Czterech powierzy fachowcom zbieranie sytuacji na miejscu. Białania te będą dotyczyły całego kompleksu spraw politycznych, gospodarczych i historycznych.

Protesty Rad gminnych

Bytom. Rada gminna w Wielkich Plekarach uchwaliła następującą резолюcję, która wysłała do Rady Ligi narodów: „My, rada gminna, protestujemy przeciwko wszelkim szlachetstwom w sprawie Górnego Śląska i żądamy jak najrychlejszego rozstrzygnięcia w tej sprawie, w myśl traktatu wersalskiego. Uważamy, że ta część Górnego Śląska, gdzie większość gmin głosowała za Polską, powinna bezwzględnie należeć do Polski. Na ponowną przynależność do Niemiec nie zgodzimy się nigdy.”

W drugiej uchwale postanowiono skierować się do wszystkich gmin polskich na Górnym Śląsku z prośbą, aby i one przedsięwzięły taką samą akcję.

Litwa i nowy projekt Hymana

Berlin. Poselstwo litewskie komunikuje prasie, że nieprawdziwa jest pogłoska, jakoby Litwa oświadczyła gotowość przyjęcia nowego projektu Hymana.

Zgon prezydenta miasta Poznania

Poznań. Wczoraj wieczorem zmarł, po kilkunastodniowej chorobie na krwawą dysenterję, prezydent Poznania Jarosław Drąbski.

Renta „inwalidów” komunistycznych.

Warszawa. Istnieją dane poważne, stwierdzające akcję pomocy t. zw. „inwalidom politycznym”. Tę akcję prowadzi komisja repatriacyjna rządu sowieckiego, urzędująca w hotelu „Royal” przy ul. Chmielnej.

Akcja ta opiera się na wypłaceniu rent miesięcznych po 5000 marek polskich wszystkim tym, którzy za „robotę” komunistyczną na gruncie polskich ciępleni bądź to za rządów carskich bądź to za obecnych rządów polskich.

Kopp w Berlinie.

Berlin. Wigdor Kopp, były przedstawiciel rządu sowieckiego przy rządzie niemieckim, powrócił do Berlina, gdzie ma dalej urzędować, tym razem jako przedstawiciel rosyjskiego Czerwonego Krzyża; dla zorganizowania akcji pomocniczej dla Rosji. Prasa prawicowa energicznie protestuje przeciwko urzędowaniu drugiego „Bura propagandy” przez sowiety w Berlinie.

Na cześć Danteo.

Rzym. Tydzień uroczystości dantejskich rozpoczęto w poniedziałek w Rzymie wobec licznych przedstawicieli rządu i społeczeństwa włoskiego.

Wejna grecko-turecka.

Poldhu. (Radio). W ostatnich walkach wojsko Angory grecy straciło 18 000 ludzi, Turcy 12 000 ludzi. Grecy smutkami zostali do cofnięcia się na zachód. Bordeaux. Według doniesień „Temps” wojska greckie usiłują opanować nader ważne pozycje strategiczne koło Kutuk. Turcy zgromadzili w tym miejscu znaczne siły.

Napaści bolszewickie na Hoovera.

Nowy Jork. „New York Herald” stwierdza, że prasa sowiecka występuje w ostatnich czasach przeciwko amerykańskiej misji pomocy Hoovera, usiłując

szkodzić jej akcję. Prasa oskarża Hoovera o prowadzenie akcji spiskowej przeciwko sowietom i nazywa stefa misji Hoovera agentem admirała Horthy'ego.

Rozpaczyli głos matek rosyjskich.

Konstantynopol. Rosyjskie biuro prasowe donosi, że do Wary nadziedli list matek rosyjskich, zadresowany do ludów całego świata z prośbą o wyrwanie z pleki sowieckiego i ręk odstępów Boga i katów — dzieci rosyjskie, skasane na niechybną śmierć z głodu, chłodu i grających chorób. Matki rosyjskie swączą się również do szczęśliwych dzieci innych państw, ażeby prosiły swych rodziców o przysięgnięcie dzieci rosyjskich. „Nie mamy odwagi podpisać własnych nazwisk, nawet obawiamy się napisać gdzie mieszkamy, aby nie ścigano nas siebie i nasze rodziny smęty katów, jeżeli jednak dowiemy się, że dobrzy ludzie przysięgli po nasze dzieci — przyprowadźmy je i żadna siła nie będzie w stanie w tym nam przeszkodzić”. Zamieścił podpisywano na dole listu umieszczone są kwitwy w liczbie 44, nakreślone węgiel, ołówkiem i krwią.

Ostatnie wiadomości.

Rząd „pozapartyjny” koncepcja rządu koalicyjnego zarzucona.

Warszawa 16 | 9 EE. Na wczorajszym naradach poszczególnych klubów sejmowych ustalono, że sejmół centrowy proponuje na stanowisko prezesa ministrów kandydaturę bezpartyjnego. W swoim czasie zabranu obecni byli przedstawiciele Zw. L. N., Ch. D., Nar. Chrz. Stron. Pracy (Dubanowicz), Klub Pracy Konst., Zjed. Mszczerskie, N. Z. L., P. S. L., Stron. Katolicko-Ludowe (Matakiwicz) i N.P.R.

W imieniu stronnictw centrowych poseł Skuślik oświadczył, że wobec odmowy wstąpienia do rządu koalicyjnego ze strony P. P. S., Wyzwolenia i grupy Stańskiego gabinet koalicyjny jest nie do osiągnięcia i należy czynić zabieg o utworzenie zwykłej większości parlamentarnej.

Klub N. P. R. złożył oświadczenie, że nie może należeć do większości, jeżeli nie będzie do niej należał żaden inny klub lewicowy. Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel P. S. L. „Piasta”.

Wobec tego stwierdzono, że większość bez powyższych stronnictw byłaby niemożliwa i sejmół stronnictw centrowych zaproponował utworzenie rządu po separtyjnego.

Na dzisiejszym posiedzeniu konwentu senatorów za sprawa ma być ostatecznie rozstrzygnięta.

Dymisja Witosa.

Warszawa 16 | 9 EE. Naczelnik Państwa wystosował do Prezydenta Ministrów p. Witosa następujące pismo p. d. 13 b. m.

„Przychylnie się do przedstawiającego mi w dn. 6 września r. b. prośby o dymisję, swawinza Pana z urzędu Prezydenta Ministrów wraz z całym gabinetem. Jednocześnie porucam Panu oraz wszystkim ustępującym ministrom, jak również i obecnym kierownikom Ministerstwa Zdrowia publicznego oraz Kultury i Sztuki dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego Rządu”.

Anglicy na G. Śląsku

Bytom 16 | 9 EE. Do Opola przybyły z Kolonii dwa bataliony wojsk angielskich.

Nota do sowietów.

Warszawa 16 | 9 EE. Minister spraw zagr. Skirmunt przesłał przedstawicielowi rządu sowietów odpowiedź na notę z dn. 10 b. m.

W nocle powiedziano, że rząd polski uważa stanowisko rządu sowietów za objaw uchylania się od zobowiązań. Dalej nota stwierdza, że wszystkie fakty i dokumenty, na które powołuje się Czerwini, są fałszywe, i przytacza dowody uchylania się rządu sowietów od zobowiązań traktatu przez niewpłacenie raty z tytułu należności za tabor kolejowy, przez wstrzymanie wysyłki zakładników, wstrzymanie reewakuacji i t. d.

Wreszcie p. Skirmunt oświadcza, że nieporozumienia mogą być usunięte, o ile: 1. wszyscy zakładnicy polscy będą uwolnieni i oddawieni do granicy, 2. wypłacone będzie rata odskądowania, ustalonej przez traktat rybi, 3. komisja reewakacyjna rozpocznie snouw swe

czynności.

Nadto rząd polski polecił posłowi Filipowiczowi złożyć oświadczenie, że rząd polski nie popiera żadnej akcji wrogiej dla Rosji sowieckiej i gotów na tymczasem przystąpić do rokowań w sprawie układu handlowego, konwencji pocztowej, telegraficznej etc.

Mobilizacja w Grecji.

Ateua 16 | 9 EE. Król wydał dekret, polecający wszystkim mężczyznom do 40 roku życia pod broń.

Aresztowanie mordercy Erzbergera

Berlin 16 | 9 EE. W Poczdamie aresztowano pewnego mężczyznę, który oświadczył, że jest mordercą Erzbergera.

Wojna grecko-turecka

Konstantynopol 16 | 9 EE. Ze źródeł poinformowanych donoszą, że Angora dotychczas nie została zajęta przez wojska greckie, które w ostatnich walkach poniosły ciężkie straty.

Sprawa irlandzka

Możliwość porozumienia

London 16 | 9 EE. Parlament Irlandzki na posiedzeniu w d. 14 b. m. zaprobował odpowiedź na notę Lloyd George'a.

London 16 | 9 EE. Z Dublinu donoszą, że w kołach irlandzkich panuje nastroj optymalityczny. Wśród siłniefińskich panuje przekonanie, że sprawa irlandzka w najbliższym czasie będzie ostatecznie załatwiona.

Czy nie zapóźno?

Ryga 16 | 9 EE. Prasa litewska donosi, że na Litwie szepowały nastroje na korzyść przyjęcia projektu Hymana w kwestii Wilieńskiego. Głównym cynikiem tych nastrojów jest Naruszewicz, który w tych dniach powrócił z Genewy do Kowna.

Węgrzy w kroczyli do Styrii i Dolnej Austrii.

Wiedeń 15 | 9 EE. Wczoraj oddziały węgierskie przekroczyły w Styrii i Dolnej Austrii granicę i napadły na straż austriackie. W czterech miejscowościach wywiązała się strzelanina.

Głód w guberni samarskiej.

Helingsfors 16 | 9 EE. W obszarze nad Wołgą wyczerpały się ostatnie zapasy środków żywności.

W guberni samarskiej ginie z głodu przeszło pół miliona osób, przeważnie kobiet i dzieci.

Rząd litewski wstrzymał akcję ratunkową dla Rosji, ponieważ sowiety zabierają opróżnione wozy kolejowe.

Czego chcą litwini?

Warunki nie do przyjęcia.

Genewa 16 | 9 EE. Generalny sekretarz Ligi ogłosił komunikat w sprawie są targu polsko-litewskiego. Komunikat Ligi podaje dalej streszczenie proponowanych przez rząd litewski zmian, znanych już częściowo z poprzednich depesz.

Zmiany te są następujące:

1. Litwa domaga się przyznania jej miasta Grodna oraz okręgu Sejny i (nazwa nieczytelna) położonego na zachód od linii Coursona.

2. Granica między kantonem „wileńskim a pozostałą częścią terytorjum litewskiego, powinna iść wzdłuż linii demarkacyjnej marszałka Focha, położonej o 10 kilometrów na zachód od drogi żelaznej Grodna-Wilno-Dyneburg.

3. Litwa zgadza się nadać terytorjum wileńskiemu ustrój autonomiczny z samostanowieniem, że przysnane prawa będą mniej rozległe od praw, a jeżeli korzysta kanton szwajcarski. Miejsce wy Sejm sprawować będzie władzę prawodawczą w dziedzinie spraw językowych, oświaty i wysnaw religijnych i spraw administracji lokalnej.

4. Litwa domaga się, aby armia była zorganizowaną według wspólnej ustawy wojskowej, odrucza przymem system poboru okręgowy.

5. Język litewski będzie jedynym językiem oficjalnym w państwie, jednakże ojmowil wileńskiemu przysługujące będzie prawo mianowania języka polskiego językiem oficjalnym na obszarze terytorjum wileńskiego.

Litwa zgadza się na utworzenie wspólnego Sekretariatu do spraw zagranicznych, w skład którego weszłyby urzędnicy, mianowani przez oba narody. Litwa wszakże nie zgadza się, aby sprawy o wspólnym zakresie interesów, były przekazywane delegatom obu parlamentów.

O los wychodźców

Od zarządu „Polskiego Towarzystwa Kolonjalnego” otrzymaliśmy komunikat treści następującej:

Wśród rozlicznych ważnych i trudnych zagadnień, jak to do rozwiązania odradzają się politycznie i gospodarczo państwo polskie, jedno z pierwszych miejsc zajmują niewątpliwie doniosła sprawa opieki i organizacji wychodźstwa i ruchu reemigracyjnego na tle szeroko nakreślonej polskiej polityki emigracyjnej. Za państwo polskie sdaje sobie dokładnie sprawę z ważności zagadnienia, jakoteż ze swych względem społeczeństwa obywatelskich, świadczą fakt istnienia Urzędu emigracyjnego jako jednego z wydziałów Min. Pracy i Opieki Społecznej posostającego pod dyktando i fachowym kierownictwem św. Młynarskiego. Rząd, zdając sobie dokładnie sprawę z ogromu pracy w tym kierunku i z niedostateczności sił pracy tej poświęconych, postanowił powołać Państwową Radę Emigracyjną jako daleko doradcę a może do pewnego stopnia kontrolującą, przedewszystkiem zaś dzielącą odpowiedzialność w tej dziedzinie pracy.

Wszystko, to wszakże jest jeszcze niewystarczające: jak w innych gałęziach działalności tak i w tej, potrzebna jest bardzo wydutna pomoc społeczeństwa, któreby idąc rękę w rękę z Urzędem emigracyjnym i popierając jego poczynania wzięło na swe barki zarówno część wielkiego ciężaru, jak i odpowiedzialności za wyniki polityki emigracyjnej, od której przyszłość a może nawet byt setek tysięcy obywateli polskich zależy. Społeczeństwo samo powinno wyłonić i siebie organizację opiekunczą, któraby losem zarówno wychodźcy jak i reemigranta polskiego szczerze i serdecznie się zajęła. Punktem wyjścia do pracy społecznej na tym polu jest założenie, że wychodźstwo zarówno kontynentalne, a więc w granicach Europy się mieszczące, jak i samorskie, nie jest sjawiskiem szlucnym lecz, warunkami ekonomicznymi wywołanym, a więc w danym momencie historycznym koniecznością wręcz nieunikloną, że reemigracja czy to z Nadrenji i Westfalji, czy w wyższym jeszcze stopniu z Ameryki jest sjawiskiem wysoce pożądanym, że więc wskutek tego szacokowanie się tym podwójnym ruchem od — i doś odkownym jeżeli wolno tutaj użyć takiego określenia jest obowiązkiem, od którego społeczeństwo naszem, a przynajmniej jego bardziej uświadomionym warstwom i jednostkom uchylić się pod żadnym pozorem nie wolno.

Z szeregu luźnych wiadomości, pomieszczonych co czas jakiś przez polską prasę codzienną można łatwo wynłokować, w jak trudnym położeniu znajduje się obecnie wychodźca polski wobec rosnących ograniczeń i pogrążeń się na każdym kroku przeciwności; łatwo przyjdzie wyrozumieć, że reemigranci polski boryka się z całym szeregiem nadszwycyjskich powikłań, których pokonanie i swawiczenie zgola nie leży w mocy jednostki bodajby najpraszniejszej i najbardziej na wszystko przystogowanej. Bliskie rozejście się w tej niekolekcyjnej sja martyrologii wychodźstwa polskiego odsłania przed naszymi oczami cały szereg mylnych informacji, pomyłek błędów, wysyaku nieporozumień opiekunów i byjen emigracyjnych a nawet legalnych i koncesjonowanych instytucji jako to biura informacyjne i kompanje okrętowe, traktujące każdego wychodźcę a szczególnie polskiego na zasadzie do tychczasowej tradycji jedynie jako towar i źródło zarobku. Straty, jakie Polska ponosi wskutek nieuregulowania ruchu wychodźczego i braku opieki społecznej w tym kierunku są olbrzymie a to nietylko natury materialnej, lecz także natury moralnej i narodowej.

Tak jak szkodliwej a przynajmniej szkodliwej polskiemu sznacy uszczerek anachizj w zakresie spraw wychodźczych postanowilo polozyć kras grono ludzi, którzy zakrzętnęli się około opracowania statutu dla odpowiedzialnej temu celowi organizacji. Statut ten uzyskał zatwierdzenie władzy dnia 13 sierpnia b. r., co daje możność rozpoczęcia działalności tym potrzebniejszej, że proces wychodźczy z jednej, a fala reemigracyjna z drugiej strony coraz szersze zakreślają kręgi i coraz więcej się komplikują wymagając spetogowanej czujności ze strony władzy

państwowej, wzmocnionej samopomocy spo-
lecznej i współdziałania całego szeregu
jednostek poczuciem obywatelskim prze-
jętych.

Roboty przygotowawcze są już dość
daleko posunięte, co da możliwość rozpo-
częcia w najkrótszym czasie działalności
systematycznej i planowej, na poparcie
której Zarząd Polskiego Towarzystwa Ko-
lonjalnego ze strony społeczeństwa ma
prawo bodaj liczyć.

W miarę postępu prac Zarząd będzie
stałe informować czytających ogół polski
o swych zamierzeniach zarówno, jak i o
faktach dokonanych w celu zainteresowa-
nia społeczeństwa stanem tak dono-
sliwym w naszych warunkach państwowych
i narodowych zagadnienia wychodzącego.
Przew. Wojciech Szukiewicz
Sekretarz: Andrzej Ziemięcki
Członek Zarządu: Zofia Dąbka.

KRONIKA.

— Od Wydawnictwa. Stosownie do uchwały Związku wydawców
pism codziennych — wszelkiego rodzaju
nadawanie zapowiedzi, wzmlanki, komunika-
cyjne i okólniki bądź to prywatnych, bądź
komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się
zebrani, odczytów, koncertów, rozpraszadeń i t. p.,
będą umieszczane po uprzednim opłaconiu należ-
ności w administracji dziennika. W przeciwnym
razie bez opłaty nie będą umiesz-
czane.

Zaznaczamy również, że wszelkie o-
głoszenia i komunikaty do niedzielnego
numeru wliczy być doręczone w przed-
dziele ukazania się numeru lub najpóź-
niej w sobotę do godz. 10-jej rano.

**— Rezygnacja ławnika Ma-
lińskiego.** P. Maliński zgłosił swą
rezygnację ze stanowiska ławnika m. Cze-
stochowy.

— Egzaminy dla eksternów
i eksternistek na świadectwo z 4
i 6-ciu klas w gimnazjum państwowym
im. H. Sienkiewicza w Częstochowie roz-
poczną się dnia 6 października o godz.
4-jej po południu.

Podania przyjmują Kancelaria gim-
nazjum do dnia 3 października włącznie
w godzinach biurowych.

**— Przyjemne z pożytecz-
nym.** W niedzielę, dnia 18 września
b. r. odbędzie się w parku 3-go Maja
zabawa wesoła, połączona z wielką
loterią fantową, na dochód inwalidów wo-
jennych, wdów i sieroty po poległych.
Komitet zabawy, w którym biorą udział
także pp. oficerowie i akademicy, czyni
usilne zabiegi i starania, ażeby w owym
dniu uczestnicy zabawy mieli i wesoło
spędzić czas. Między innymi konkurs
piękności i posta francuska przyczynił
się nlechybnie do nadania zabawie du-
żego ożywienia. Wreszcie, koło szczę-
śliwie dla graczy, wyszli w workach i t. p.
uczestnicy figle zdolają wzbudzić ogólny
humor i śmiewalność.

Podczas zabawy przygrywać będą
dwie orkiestry wojskowe. Bufet i cukier
nie na miejscu. Początek zabawy o
godzinie 3 po południu. W razie niepogody
zabawa odbędzie się w następną nie-
dzielę.

Z Rady Miejskiej

Rada miejska na posiedzeniu czwart-
kowym załatwiła następujące sprawy:

1. Uchwalono bez rozpraw wniosek
Magistratu w sprawie zmiany godzin ot-
wierania i zamknięcia sklepów.
2. Uchwalono statut o opodatkowa-
niu osób przysiędnych, wynajmujących
pokoje w hotelach, domach noclegowych
etc.
3. Uchwalono kredyt w wysokości
5,000 mk. na koszt swiętowania z obcho-
dem 50-ty rocznicy istnienia częstoch.
Straży ogniowej.
4. Uchwalono nowy statut o podat-
ku od widowisk i zabaw.
5. Dokonano wyboru 3 członków i 3
zastępców do komisji asenackowej pod-
atku dochodowego, majątkowego. Wy-
brani na członków r. r. Bajdecki, Tom-
czyk, Goldstein, na zastępców — Kochow-
ski, Świeży, Stiller.
6. Uchwalono statut, dotyczący przy-
musowego dokształcania młodzieży, sa-
mudzielnej w rzemiołach przemysłowych
i handlu. Na delegatów z ramienia Rady
miejsckiej do komisji nauczania zawodo-
wego powołano r. r. dyr. Płodowskiego i
Dalubę.
- **Upamiętnienie kolejk.**
Kolejka z Mokraj do Zagórz, która po-

została po okupantach, zarekwirowana
swego czasu dla robót publicznych na
skutek starań inż. Usasiewiczca, obecnie
uznana została przez Ministerstwo spraw
wewnętrznych jako własność państwowa.
**Jak zmieniona będzie usta-
wa o ochronie lokatorów?**

W ministerjum robót publicznych to-
czą się narady nad zmianą przepisów o
ochronie lokatorów.

W naradach biorą udział przedsta-
wicieli ministerjów: zdrowia publicznego,
skarbu, sprawiedliwości, spraw wewnętrz-
nych i robót publicznych oraz prezydent
miasta Warszawy inż. Drzewiecki.

Nad projektem posła Suligowskiego,
złożonym w swoim czasie Sejmowi, jako
uchylającym całkowicie ochronę lokato-
rów, wcale nie dyskutowano.

Złożyło porazem swój projekt mi-
nisterjum sprawiedliwości; projektuje ono
utrzymać ustawę o ochronie lokatorów,
chcąc natomiast stworzyć osobną ustawę,
trekującą o remoncie domów.

Prezydent miasta Drzewiecki propo-
nuje zmienić art. 3 ustawy o ochronie
lokatorów w ten sposób, by wykończono
komornego określiły komisje samorządowe,
złożone z przedstawicieli właścicieli
domów i lokatorów.

Ministerjum sprawiedliwości projekt
swoją rozesłało do opinii innym mi-
nisterjum.

— Odczyt d-ra fil. Płacha.
W niedzielę dn. 18 b. m. o godz. 6-jej
wieczorem w sali Związku zawodowego
kolejarzy przy ul. Piłsudskiego odbędzie
się drugi z cyklu odczytów, urządzonego
staraniem Związku nauczycieli szkół śrad-
nich, który wygłosi literat i profesor Aka-
demii handlowej w Krakowie dr. fil.
Płach. Tematem odczytu będzie Hamlet
i Prometeusz w życiu i literaturze.

O pomoc materialną dla szkół państw.

Jak już donosiliśmy, na zebraniu ro-
dzicielskiem, swołaniem z Inlektaryj Kom-
itetów bibliotecznych powstał projekt
aby przy każdym gimnazjum państwo-
wym powstał Komitet rodzicielski, któ-
ry by się zajął sprawą dostarczenia fun-
dusów na pomoce naukowe, biblioteki
szkolne itp.

Pierwsze zebranie rodziców odbyło
się w I Gimnazjum państwowym imienia
Henryka Sienkiewicza dn. 14 b. m. pod
przewodnictwem p. Smugi.

Dyr. Płodowski, ks. kanonik Ciesielski
i inni bardzo gorąco przedstawili
sprawę wychowania młodzieży naszej po-
sa szkołę.

Dalej został przedstawiony skromny
bardzo budżet szkoły, który nie może
nawet w części zaspokoić jej potrzeb w
pomocach w kierunku uzupełnienia ga-
binetów, biblioteki, opatu itd.

Państwo polskie jest zbyt młode i
biedne aby mogło zaspokoić pragnienia
szkół, powinno mu przysięść z pomocą
całe społeczeństwo a zwłaszcza rodzice
tych dzieci, które obecnie uczą się w
gimnazjum.

To też zebrani jednomyślnie postano-
wili opodatkować się na ten cel.

Opodatkowanie ma wynosić minimum
5000 mk. stosownie do samochości. Ci
są dla których ta suma przedstawia się
zbyt wysoką wnoszą składkę rataci.

Ze względu, iż nauka w gim. jest
bezpłatna spodziewamy się, iż projekt
opodatkowania będzie przyjęty zyciście
przez wszystkich rodziców, kształcących
dzieci w szkołach państwowych.

Następnie został wybrany komitet ro-
dzicielski, który podzielił czynność po-
między sobą w sposób następujący:
przewodniczący p. R. id. Sawicki, zastępca p.
Piątkowski, sekretars p. Gucowski, skar-
bnik p. Kurkowski, buchalter p. Boche-
nek, gospodarz p. K-jawski i pani Da-
widowska. Do komisji rewizyjnej: p. o-
dzia Kędziński, p. Mejstos i pani Starke.

W dniu 15 zaczęły wpływać do ko-
mitetu liczne oferty od 5 do 15 tysięcy
złożono już kilkadziesiąt tysięcy.

Celem ułatwienia składania ofert, po-
cynając od dnia 18 września, w nie-
dzielę i dni świąteczne od g. 3—5 pp.
Od 6—8 pp. członkowie komitetu urzą-
dzać będą posiadzenia w gmachu gim-
nazjum i i przyjmować łaskawie złożo-
ne oferty.

WYDZIAŁ HANDLOWY SEJMIKU CZĘSTOCHOWSKIEGO

- zawiadamia pp. rolników, że posiada obecnie stałe na składzie:
- 1) maszyny i narzędzia rolnicze: młocarnie ręczne, kosiarki, siewniki 11-0 i 13-0 rządowe, kieraty, kultywatory 5-cio i 7-0 zębowa, sprężynki, parniki itp.
 - 2) nawozy sztuczne: sól potasowa po Mk. 2300, kaimit po Mk. 300 za 100 kg.
 - 3) pszenicę siewną wysokokłostwą po Mk. 12500 za 100 kg.
- W najbliższych dniach otrzyma: żyta i pszenicę siewną, i inne odmiany nawozów sztucznych.
- Sprzedaż skutecznie biuro Wydziału Handlowego ul. Dąbrowskiego Nr. 4

syłka dla żony p. Romata Pruskow-
skiego.

Przy aresztowanym znaleziono całko-
wity sumę 110,000 mk. Dochodzenie
śledcze prowadzi E. U. S.

Z teatru.

„Burmistrz Stymontu“ sztuka M. Maeterlincka.

Najnowsza sztuka Maurycego Ma-
eterlincka, mistycznie twórcy żyłowej sa-
dury, jest właśnie krzykiem zgrosy,
ujęty w kunstowne ramy sztuki, duch-
owym protestem przeciw barbarzyństwu
wojny. Burmistrz spokojnej miłośnicyFiand-
rii, łagodny i kulturalny starzec, który
w chwilach wolnych od sprawowania ur-
zędu, pielęgnuje w ogrodzie wonne róże
i słodkie winogrona — to symbol czło-
wieka pokoju, nie mogącego zrozumieć
krwawego „regulaminu wojny“. Dowódca
niemiecki, który wskutek krytyczniejszego
zamechu na oficera nie waha się postać
pod mur niewinnego starca, to wy-
kładnik brutalnej przemocy i barbarzyń-
stwa niemieckiego.

W sztuce ściera się dwa prąd-
kowskie uczucia — samozaparcie i poświę-
cenie w imię obrony honoru i spraw-
iedliwości, oraz nienawiść i ślepa zemsta,
zaprzeczona w marswoy cel zwycięstwa.

Pomimo swaj tendencyjność rzecz
ta posiada tak głębokie podłoże uczu-
ciowe, oraz tak silne fragmenty drama-
tyczne, okupione słachetnym cierpieniem
twórczym, że wnosz się na wyżyny sztuki
czystej, nie obliczonej na tanie efek-
ty aktualności.

Wykonanie artystyczne było pod
każdym względem wzorowe. Tytułową rolę
burmistrza odtworzył p. Chamliński z
godną podziwu precyzją bez zbędnej em-
fazy i tragicznych uniesień, ale z głębią
ucucia, wymowniejszą nad krzyk roz-
paczy. Inni wykonawcy pełną umiaru ar-
tystycznego grę swą utrzymywali na od-
powiednim poziomie sztuki, jak przystało
na artystów teatru „Rozmaitości“.

Całość sprawiła na licznie zgroma-
dzonej publiczności bardzo silne wraże-
nie, z czego wynika, że nietyko operetka
i kabaret może liczyć na powodzenie w
naszym mieście.

Truciciel żony pod sądem.

W ub. czwartek na posiedzeniu kar-
nem Sądu okręgowego pod przewodnic-
twem sędziego Ostrowskiego, przy udział-
sędziów Winnickiego i Kallera rozpozna-
wane była sprawa Wojciecha Zakrew-
skiego, gospodarza wsi Jasiom, oskar-
żonego o usiłowanie otrucia i ony swej
Władysławy Zakrewskiej.

Oskarżony podał chorej żonie zamiast
lekarstwa jakiegoś kwasu trującego, któ-
rym chora poparzyła sobie usta i gardło.

Sąd po wysłuchaniu świadków i o-
szczerzenia d-ra Purakiego, wydał wyrok,
skazujący Zakrewskiego na 10 lat cięż-
kiego więzienia z pozbawieniem praw
stanu.

— Ujęcie świętokradcy. —

Franciszek Kucharski lat 30, sam. w
wsi Soboszyce gm. Dąbrowa Zielona pow
radomski w dniu 30 b. m. dokonał na-
stępujących kradzieży:

W klatce S. w. Anny w gminie
Przywóz skradł 1 lampę, 2 obrasy, 4
świec, 2 kaski do użytku kościelnego,
3 serwaty, 3 koronki do modlenia, szę
w kopicy wsi Wola Mokrska skradł 2
lichterze, krzyż stojący i u kramarzy w
Częstochowie 3 medaljontki. Sprawę
kradzieży wraz z dowodami rzeczowymi
aresztowano.

— Przy kradzieży węgla. —

Na stacji Częstochowa schwytano na
kradzieży węgla z wagonu A-tonięg Wier-
czorek sam. przy ul. Garnarskiej Nr 1.

— Kradzieże. —

Z otwartego mieszkania Franciszka
Prasora przy ul. Panny Maryi Nr. 62,
skradziono rower wartości 20,000 mk.

Z komórek Karoliny Kwiatkowskiej
sam. przy ul. Kilińskiego Nr 40 sa po-
mocą oderwania łódki skradziono 10 pu-
dów owoców wartości 10,000 mk.

Ze sklepu Zalmy Glicksman sam.
przy ul. Krakowskiej Nr 6, skradziono
sztukę płótna wartości 18,000 mk.

Ze sklepu Alitara Szustak przy ul.
Panny Maryi Nr 12, skradziono 12 ob-
rączek złotych wartości 60,000 mk.

Tabela wygranych loterii państwowej

W 6 tym dniu ciągnięcia V-jej klasy
główniejsze wygrane padły na nastę-
pujące numery:

- Mk. 50,000 n-r 71037.
- Mk. 5,000 n-r 50982.
- Mk. 40,000 n-r 3250.
- Mk. 25,000 na n-ry 7386 18851 30754 44791 65846.
- Mk. 2,000 na n-ry 4659 17694 28999 38220 40681 76083.
- Mk. 15,000 na n-ry 1962 4916 16900 31950 59419 76593 78462.
- Po 10,000 mk. na n-ry 3270 28432 35829 62511 63833.
- Po 8,000 mk. na n-ry 7122 10851 16456 19423 21429 21651 23290 45736 72316.

Po 5,000 mk. na n-ry 9012 9504 12395 17560 25728 25870 27808 30952 39518 39784 40063 47019 52959 55167 61775 64146 69765 70133 78398.

Po 3,000 mk. na n-ry 3474 3495 7314 9256 12120 12699 2939 14280 17379 17601 19043 20064 24228 28105 28209 31572 33082 33576 36880 38094 38110 33529 39310 42913 48648 39340 51280 54113 54137 54429 59591 63170 68229 74553 76192 76810 77963.

Po 2,000 mk. na n-ry 344 397 546 1052 1426 1784 2241 3574 3754 5114 5662 6391 6551 6920 7400 9079 9198 9436 9676 9821 10281 10845 11162 11671 11812 12207 12306 12785 13167 13951 13967 15019 15305 15686 15793 16001 17559 17906 19063 20772 21262 21723 22605 22950 24229 24635 24839 24944 25017 25070 25949 25981 27785 28131 29361 29924 30394 31308 32032 33016 34144 34374 34837 35720 37396 37536 37947 58128 38246 38336 39959 40835 40935 41106 41156 42375 42492 43220 43489 44838 45023 45328 47272 47903 49210 49254 49683 50735 51004 51433 51796 51968 52148 52656 53747 54099 55125 55601 56798 57537 58289 58997 59004 59201 59267 59476 60016 60355 61008 61040 61507 62249 62276 62424 62724 62730 63053 63335 63740 64137 66253 66296 66443 67712 67718. 67866 67946 68034 68944 69128 69245 69494 69615 69686 70444 71023 71147. 71691 72794 73386 73904 73957 74600. 75070 75721 75832 38803 79130 79745

P. Dyrek. Nowińskiej i panim, które tw-
stowały 8-go b. m. na rzecz Związku Opieki
N. M. Panny, składa najserdeczniejsze „Bóg
zapłać“

!Przełożona.

DENTYSTA Michał Rozenowicz

po wrócił III Aleja Nr. 35 przyjmuje od 10—1 i od 4—7

NOWOOTWORZONY Polski Magazyn Bielizny w wykwintnym gatunku i galanterii pod firmą

„TEOFILA“

II-ga Aleja № 41, 3-cie piętro front.

Najtaniej!

- | | |
|----------------|--------------------------|
| Papę | Smar do wozów czarny |
| Smole | Smar do wozów żółty |
| Gips | Oljeił tuszcz. „Tovotta“ |
| Cement | Cegła i glinika ogniotr. |
| Pak | Płyty piekarskie |
| Dziegieł | Węgiel drzewny |
| Smolek drzewny | Farby i lakiery |
| Terpentyna | Artykuły chem.-techn. |

sprowadza D. BERKOWICZ

Częstochowa, ulica Kościuski Nr. 48. Telefon Nr. 405.

DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE.

Teatr PARYSKI

ul. Panny Marji № 19.

PROGRAM:

od soboty 17-go do środy 21-go Września 1921 r.

Napoleon i M-me Sans-Genes

Monumentalny dramat w 6-ciu aktach, ilustrujący życie genialnego korsykanina od pierwszych kroków jego kariery wojskowej aż do wyspy św. Heleny. W głównej roli znakomita artystka ELLEN RICHTER.

Anons: W następnej zmianie programu demonstrowany będzie niebywały sensacyjny obraz Cieszący się w największym Kino teatrze „Colosseum” w Warszawie olbrzymim powodzeniem pod tytułem **20.000 Mil żeglugi podmorskiej**

Teatr „ODEON”

Program od czwartku dnia 15-go do poniedziałku dnia 19-go września 1921 r.

Dziś!

Sensacja!

Dziś!

„Człowiek który sprzedał swój cień”

Głośny dramat w 6-ciu aktach, według słynnej noweli Adalberta Chamisso

W rolach głównych: **Paweł Wegener i Lydja Salmonowa.**

Reżyserja i technika niewidziane dotychczas na ekranie kinematograficznym. — Dla młodzieży dozwolone.

Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Dr. STEFAN PURSKI

Kilińskiego № 4.
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-ej rano i od 8 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. WŁ. KAHL

choroby kobiece akuszerja wewnętrzna.
Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł. ulica Dąbrowskiego Nr. 5 (Szkoła) II piętro.

MICHAŁ GREJNIEC

Lekarz - Dentysta
ulica Panny Marji № 10.
Telef. Nr. 260.
Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 2-7 wiecz.

Dr. STEFAN KON

Spec. akuszerja i choroby kobiece
alica Kościuski Nr. 16 tel. 409.
Przyjmuje od 4—6 po południu.

Dr. Józef Kluczewski

b. ordynator kliniki akuszer. ginek. w Kazaniu
powrócił na stałe
II Aleja 32 parter, prawa oficyna
Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

Dr. med. E. Petrykat

choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 8 do 5-ej po poł.
ul. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.
Panie od 12—1 w południe.

FRYDERYKA HOCHSTIMA

W CZĘSTOCHOWIE,
ul. Centralna 6 m. 5.
Absolwenta szkoły dentystycznej prof. Uniw. Jagiell. D-ra W. Łepkowskiego w Krakowie.
Godziny przyjęć: od 10—1 i od 3—7 wiecz.

Wielki wybór

korców, wełny, oraz towarów bawełnianych poleca znana firma
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7, telefon 74.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Redakcja i Wydawca P. D. WILKOSZEWSKI.

Zawiadomiam

Sz. Publiczność oraz Pp. Kupców tak miejscowych jak i zamiejscowych, ze **OTWORZYŁEM**

Hurtowy Skład Manufaktury

Skład mój mieści się II Aleja № 38, w bramie II piętro m. 15. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach fabrycznych. Podając niniejsze do wiadomości mam nadzieję, że wielki wybór towarów oraz solidność i akuratność moja zjedna mi jaknajwiększą liczbę klientów i ich uznanie.

Z poważaniem **J. GOLDBERG.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Główny Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 25, 26 i 27 września r. b. odbędzie się zjazd walny delegatów Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, w Piotrkowie w „Domu Ludowym”.

Przed zjazdem poleca się Zarządom Kół, Sekretariatom, Komisjom Organizacyjnym w celu możliwie dokładnej statystyki wypełnienia deklaracji o przynależności do Związku Kół. Z. Z. P. w Warszawie, Nowy Świat 49 m. 3.

Porządek dzienny zjazdu jest następujący:

- 1) Otwarcie zjazdu nastąpi o godz. 10 rano.
- 2) Zgłoszenie Zjazdu
- 3) Obior Prezydium
- 4) Sprawozdanie z Komisji Mandatowej
- 5) Regulamin Zjazdu
- 6) Sprawozdanie Gł. Komisji Organiz. i Zarządu Gł. Zw. Kół. Z. Z. P.
- 7) Odczytanie projektu statutu i zatwierdzenie
- 8) Ustalenie rachunkowości Związku i organu prasowego
- 9) Unifikacyjna reorganizacja Związku: dotychczasowych Zarządów Głównych w Katowicach i Warszawie, Sekretariatów Generalnych, Okręgowych i lokalnych, Komisji Organizacyjnych na podstawach fachowego przedstawicielstwa
- 10) Obiór Zarządu Głównego Związku
- 11) Wnioski, dyskusja i dyskusja
- 12) Zamknięcie Zjazdu.

Udział w Zjeździe Zw. Kół. Zjed. Zaw. Pol. biorą:

1. z głosem decydującym:
 - a) delegaci poszczególnych fachów wybrani na zebraniach Kół,
 - b) delegowani członkowie Zarządów Kół, Zarządów Okręgowych i Komisji Organizacyjnych.
2. z głosem informującym:
 - a) Posłowie do Sejmu i przedstawiciele prasy
 - b) Przedstawiciele Władz Państwowych, Dyrekcji Kolejowych, Związków i Stowarzyszeń pokrewnych.
3. Delegaci na Zjazd winni być zaopatrzeni w mandaty Kół. po złożeniu których Komisji Mandatowej Zjazdu otrzymają karty wstępu.

Zarząd Główny Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.
Warszawa, dnia 9/IX-21 r.

Kaucjonowane Biuro „Renoma”

Częstochowa, Kościuski 11, róg alei tel. 448.
Przeprowadza kupna i sprzedaż nieruchomości miejskich, wiejskich, fabrycznych, interesów handlowych i przemysłowych, dzierżawy majątków w wynajem wolnych lokali.
Zatapia zlecenia handlowe, lokaty i pożyczki kapitałowe.
Na Pomorzu w Poznańskim i na Kresach są do nabycia majątki i interesy handlowe.

Prosimy o uregulowanie pronumeraty.

Fabryka papy dachowej

M. Bema Olsztyńska Nr. 1

(przedmieście Zawodzie, w byłej kwadracie poleca w najlepszym gatunku: papę dachową, smołę z węgl kamiennego etc.

Zakład Kapiełowy B-ci Kremki

Strażacka № 4.
Podeje do wiadomości Sz. Publiczności, że ukończono nową studni artezjskiej i sykanu wody miękkiej. Zakład czynny w dni codziennie od godz. 8 rano do 9 wiecz. Łaźnia w piątki i soboty od 11 r. do 9 wiecz.

„FLORA”

Pracownia nbiarów damskich i dziecięcych Przyjmując obywateli z materiałami własnymi i po wierzonych jak równie posiada gotowe suknie bluzki i materiały Ceny bardzo przystępne ul. Kościuski 19-a sklep z frontu.

Zgubiono

tympasowe i sańskie roboty demobil. wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Bogumiła Janika

Szofer

monter wojskowy siłę wieku samodzielną poszukuje zajęcia Oferty w Adm. Gońca sub „Monter”

Kawaler

lat 33 z hancja 500 tys. mr. szluzarsz szuka zajęcia branży żelaznej Oferty w Adm. Gońca H. H.

Potrzebni

stolarze podrecań roboty meblowych Krakowska Nr. 23

Skradzione

portfel zawier. piędzię kartę odroczenia i paszport niewyd. na imię Jan Kuli

Zgubiono

kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. w Częst. na imię Stanisława Grzywnowicza

Poszukuję

3-4 suterny lub piwnice suche i widne wódmieści Oferty Kościuski 33 m. 6.

Fortepian

do sprzedania wlad. III Aleja 62 m. 4-a od godz. 4 p.p.

2 szaty

dębowe, lustro kredens kuchenny sprzedawca Szmaragd Aleja 10

Zgubiono

kartę zwolnienia Franciszka Janika tego wydana przez P. K. U. w Częstochowie

Do sprzedania

plac i szopy przy ul. Nadzecznej 650 tys. przylegające do kupna i sprzedawca Warszawa 83 restauracja Zy skowski pośrednik do godz. 12.

Zgineła

karta zwolnienia wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Sobczyński Edwarda

Zgubiono

kartę wojskową bez termin. urlopa wydaną przez 49 pp. na imię Antoniego Matczaka